

Partnerstwo publiczno-prywatne – szansa i konieczność

**Rozmowa z wójtem gminy Lesznowola,
Marią Jolantą Batoryką-Wąsik**

Frontowa ściana w holu urzędu tej podwarszawskiej gminy z trudem mieści nagrody, certyfikaty, dyplomy i wyróżnienia honorowe we wszystkich bez mała kategoriach rankingów samorządowych na Mazowszu, ogólnopolskich, a nawet europejskich. To nie przypadek...

W czym upatruje Pani specyfikę kierowanej przez siebie gminy?

Sprowadza się to – mówiąc najkrócej – do swoistej symbiozy, powiem więcej, synergii tradycji i nowoczesności. Jesteśmy gminą wiejską, o wyjątkowych walorach przyrodniczo-krajobrazowych, gros mieszkańców zamieszkuje ją od zawsze – to tradycja, zaś nowoczesność to nowi, dynamiczni przybysze, którzy z tym miejscem wiążą swoją przyszłość życiową i częstokroć zawodową. Tutaj kupują ziemię, budują domy, rozwijają biznes. Łączyć te dwa nurty to nasza ambicja, cel i priorytet. Znalazło to kon-

kretny wyraz w przyjętej koncepcji rozwoju i zagospodarowania administrowanego przez nas obszaru, opartej o przygotowanie terenów pod przyszłe inwestycje w bezpośrednim sąsiedztwie stołecznej aglomeracji, stworzenie niezbędnej infrastruktury technicznej i społecznej, wreszcie wypracowanie standardów czyniących z urzędu miejsce przyjazne klientom i partnerom i zharmonizowanie polityki podatkowej gminy z przyjętymi priorytetami. Nasza specyfika wyraża się w wielorakich zadaniach samorządu gminy służących integrowaniu lokalnej społeczności. Rzecz jasna nie ograniczają się one do wymiaru gospodarczego, lecz w znacznej mierze dotyczą sfery społecznej, obejmując ogół mieszkańców, od najmłodszych po seniorów. Atrakcją Dnia Seniora będzie polonez w wykonaniu 3-4-latków, którym przy fortepianie akompaniować będzie 6-latek. Innym elementem programu będzie układ taneczny żeńskiej grupy Hexa, stanowiącej eksportową wizytówkę gminy. Dziewczęta na co dzień ćwiczą w ośrodku kultury bądź jego filii. Z myślą o starszych mieszkańcach gminy, chcących rozwijać zainteresowania i pasje, powołaliśmy uniwersytet trzeciego wieku. Bogata





Fot. Wojciech Łacznicki

Stołówka Zespołu Szkół Publicznych w Lesznowoli wydaje ponad 480 posiłków dziennie.

oferta przybliżająca seniorom obsługę komputera czy korzystanie z internetu finansowana jest ze środków europejskiego funduszu społecznego. W każdą środę zainteresowani przedsiębiorcy mogą skorzystać z konsultacji specjalistów w dziedzinie funduszy europejskich, słowem każdy może liczyć na wsparcie swoich zainteresowań i potrzeb. Ta zasada znajduje potwierdzenie także w odniesieniu do rolników aplikujących o wsparcie unijne, których wspiera specjalistka od tych kwestii zatrudniona w urzędzie.

Co oznacza sąsiedztwo Warszawy, jakie szanse i zagrożenia stwarza?

Bliskość metropolii stwarza możliwości dynamicznego rozwoju. Z jednej strony ekspansja Warszawy sięga naszej domeny, z drugiej stanowi konkurencję na rynku pracy. Zagrożenia to komunikacja – obszar gminy przecinają dwie drogi krajowe i jedna wojewódzka. To kwestia bezpieczeństwa i uciążliwości wynikających z natężenia ruchu. Formalnie nie mamy na ten stan rzeczy wpływu, co nie oznacza, że pozostajemy biernymi obserwatorami. Podjęliśmy inicjatywę zmierzającą do budowy obwodnicy drogi wojewódzkiej nr 721, w wyniku której zawarliśmy we wrześniu minionego roku porozumienie z Zarządzeniem Województwa Mazowieckiego. Na jego mocy

gmina Lesznowola wyasygnuje 15 proc. środków finansowych na wykup gruntów pod obwodnicę. Ponadto pokryjemy koszty przygotowania koncepcji przebiegu obwodnicy, stanowiącej wymóg uzyskania warunków środowiskowych. Termin upływa 15 kwietnia 2010 r. Droga łącząca aleję Krakowską z ul. Puławską dzisiaj pełni *de facto* rolę drogi tranzytowej. To sprawia, że pozostaje w fatalnym stanie technicznym. Ważnym atutem dla pana marszałka była nasza propozycja dotycząca współpracy w tej materii. Odpowiedzialność, konstruktywne podejście i rozsądek państwa radnych, którzy podejmowali uchwałę o naszej partycypacji finansowej bardzo pomogły

sprawie. Wymiar finansowy naszego zaangażowania rządu paru milionów złotych to ważny argument, podobnie jak podjęcie w grudniu 2009 r. negocjacji z właścicielami gruntów. Jak wiadomo, co do zasady każdy jest za, byleby planowana droga omijała jego włości. Stąd konieczność aktywnego włączenia się samorządu gminnego w proces konsultacji z mieszkańcami.

Investycje w infrastrukturę to ingerencja w środowisko, dbałość o które to w obecnych realiach element jakości życia mieszkańców...

Odnotowujemy w tym względzie wyraźną poprawę, gdy idzie o nastawienie mieszkańców, ich aktywny udział w konkursach i współzawodnictwie na najbardziej estetycznie urządzonej posesję, sołectwo... To efekt kilkunastu lat edukacji, poczynając od przedszkolaków, poprzez szkoły podstawowe i gimnazjalne, na dorosłych kończąc. Wreszcie budowa infrastruktury. Gmina jest skanalizowana i zwodociągowana w 85 proc. Kolejne wyzwanie to budowa następnych dwóch oczyszczalni ścieków. Dzięki temu zamkniemy cały układ na terenie gminy, a brak związków ze zbiornikami zewnętrznymi uczyni nas niezależnymi w zakresie gospodarki wodno-ściekowej. To baza i warunek dalszego dynamicznego rozwoju.





Fot. Wojciech Łączynski

Obiektów sportowych zazdrości oświata warszawska.

Mieszkańców przybywa, czego dowodzi fakt, że obok 5 gminnych przedszkoli funkcjonuje 17 niepublicznych i powstają kolejne. Gmina urbanizuje się dynamicznie, podobnie sąsiednie Piaseczno czy Raszyn. Budowa jednej zlewni byłaby nieuzasadniona ekonomicznie i środowiskowo. Dbałość o środowisko zapewnia ponadto stałe monitorowanie umów i faktur za wywóz śmieci od mieszkańców naszej gminy. Współpraca z Nadleśnictwem Chojnowów (*wywołałiśmy Panią wójt z narady poświęconej wytyczeniu rowerowych ścieżek edukacyjnych na obszarach leśnych – red.*), placówkami edukacyjnymi i oświatowymi czy miejscowymi stowarzyszeniami pozwalają ustalać zadania realizowane przez partnerów na rzecz środowiska. Sami mieszkańcy, sołtysi i rady sołeckie inicjują akcje sprzątnięcia, w tej chwili trwa w Łazach, 12 kwietnia w Wilczej Górze, które z reguły kończy wspólne ognisko dodatkowo integrujące mieszkańców. Świadomość mieszkańców i inicjatywa lokalnych liderów przynoszą dobre efekty.

Jak wygrywacie walkę o fachowców z pobliską stolicą, lekarze, nauczyciele, pracownicy samorządowi...?

Jeśli chodzi o lekarzy, to jeszcze w roku 2000, jako jeden z trzech pierwszych samorządów w Polsce, przekształciliśmy nasze ośrodki w niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej i ten stan rzeczy trwa po dziś dzień ku zadowoleniu mieszkańców. Właśnie zmodernizowaliśmy (m.in. winda dla osób niepełnosprawnych) ośrodek w Magdalence, w którym wy-

łoniony w drodze przetargu niepubliczny zakład opieki zdrowotnej świadczy szeroką gamę usług. Nauczycieli obok godziwego wynagrodzenia zachęcają dobre warunki pracy w nowoczesnych, dobrze wyposażonych placówkach. Osoby podnoszące kwalifikacje są premiiowane systemem zachęt finansowych. Pracownicy samorządowi rekrutowani w drodze konkursu na długo przedtem nim wprowadzono taki wymóg w drodze ustawy, uzyskują obok zwrotu kosztów dojazdu na studia, refundację opłaty za czesne, mogą się ubiegać o urlop szkoleniowy, wreszcie z chwilą uzyskania dyplomu otrzymują gratyfikację pieniężną. Wyjąwszy osoby w wieku przedemerytalnym – zwolnione z tego wymogu – wszyscy pracow-

nicy samorządowi posiadają minimum licencjat bądź studia wyższe, a także podyplomowe.

Nabór ludzi oparty na czytelnych i transparentnych od początku do końca kryteriach, to zachęta sama w sobie. Uczestnictwo w szkoleniach to standard. Korzystając ze środków unijnych przez 18 miesięcy finansowaliśmy naukę angielskiego dla pracowników urzędu, jednostek podległych i nauczycieli. Pracownicy identyfikują się z tym, co robią. Dotąd nie udało się zatrudnić firmy zewnętrznej do przygotowania aplikacji bądź wniosku o np. fundusze unijne. Są przygotowywane dzięki wiedzy i kwalifikacjom naszych zespołów. Na wniosek bezpośrednich zwierzchników na koniec roku efekty tej pracy dodat-



Fot. Wojciech Łączynski

Hol lesznowolskiej przychodni wyraźnie odbiega od polskich standardów.

kowo premiujemy. Jestem dumna, że zbudowaliśmy tak dobry, kompetentny i mobilny zespół.

W Unii Europejskiej wiele projektów realizuje się w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego, także w tym względzie macie własne doświadczenia..

Po raz pierwszy podjęliśmy wyzwanie przed dziesięcioma laty, dodajmy, że wówczas prawo nie przewidywało takiej możliwości. Posiłkując się zapisami *Kodeksu cywilnego*, w drodze przetargu przekazaliśmy prywatnemu inwestorowi działkę o pow. 3600 mkw. położoną w Mysiadle celem zbudowania przestrzeni publicznej. W ramach wielokondygnacyjnej zabudowy, inwestor przekazał nam parterowe pomieszczenia na potrzeby filii GOK-u, placówki pocztowej, biblioteki z dostępem do internetu. Koszt inwestycji w relacji ówczesnych cen zamykał się kwotą rzędu 3 mln złotych i był wówczas nie do udźwignięcia dla gminy realizującej inne zadania inwestycyjne (szkoła, oczyszczalnia ścieków, wodociąg). Sprzedając ziemię pod inwestycję po cenach rynkowych, nie uzyskalibyśmy środków koniecznych dla realizacji tej inwestycji. Wystawy, kiermasze, spotkania z ludźmi pióra, uruchomienie usług pocztowych dla mieszkańców to efekt dodatkowy, który trudno przeliczyć na pieniądze. Podobnie rzecz się ma w odniesieniu do kolejnego projektu zrealizowanego wspólnie z fundacją Synapsis w ramach programu EQUAL. Fundacja kupiła w gminie ziemię z przeznaczeniem na ośrodek zatrudniającego osoby dotknięte autyzmem, które z racji swojej choroby podlegają szczególnej formie wykluczenia społecznego. Nasz wkład, obok przeprowadzenia koniecznych zmian w planie zagospodarowania przestrzennego, to wykup pasa gruntu, budowa drogi dojazdowej, zaprojektowanie i wykonanie wodociągu wraz z kanalizacją, wreszcie – i to osobiście poczytuję za największy sukces – przełamanie społecznego oporu stanowiącego efekt niewiedzy o specyfice i uwarunkowaniach szczególnej choroby, jaką jest autyzm. Osoby takie, mając kłopoty z komunikacją, na otwartym rynku pracy byłyby praktycznie pozbawione szans. Dzięki projektowi „Partnerstwo dla Rain Mana” to się zmieniło, zaś sam projekt zgromadził osiem instytucji reprezentujących trzy



Nasza rozmówczyni związana z gminą Lesznowola od momentu zatrudnienia na stanowisku inspektora w USC, przeszła kolejne szczeble awansu zawodowego do sekretarza gminy włącznie. Urząd wójta pełni nieprzerwanie od 1998 r. Od 2002 r. z demokratycznego mandatu w wyborach bezpośrednich. Nagród i wyróżnień personalnych nie wymienimy z braku miejsca, są wśród nich tytuł Wójta Roku 2001, Wójta Roku 2009 oraz Najlepszy Samorządowiec. Jako uczennica prof. Niewiadomskiego w codziennej pracy kieruje się zasadą, że polityka przestrzenna to element zarządzania rozwojem. Pracuję z ludźmi i dla ludzi, co oznacza, że z mieszkańcami spotyka się bezpośrednio nie mniej niż 44 razy w roku, goszcząc w każdym sołectwie na terenie gminy dwukrotnie w każdym roku. O paryetach rozmawiać nie chce, lecz sekretarz, skarbnik i przewodnicząca rady to panie (żoną jest mężczyzna – Marek Ruszkowski).

sektory. Projekt społecznego przedsiębiorstwa daje niepowtarzalną szansę łączenia zasad ekonomii z wartościami społeczeństwa obywatelskiego i wszystko to przy wsparciu administracji publicznej. Pracownie; witrażu, ceramicy, drewna, to szansa nowej perspektywy życiowej dla osób dotychczas pozbawionych szansy twórczej aktywności. Dostrzegł to minister gospodarki, przyznając gminie Lesznowola wraz z partnerami pierwsze miejsce w kategorii „Odpowiedzialna Przedsiębiorczość” za projekt „Partnerstwo dla Rain Mana”. Gmina uzyskała również nominację do Europejskiej Nagrody Przedsiębiorczości, co pozwoliło zaprezentować dokonania i plany na przyszłość na forum europejskim w Brukseli i Porto. To poza wszystkim tania i skuteczna forma promocji.

Co decydowało o wyborze lokalizacji inwestycji z partnerem prywatnym w Mysiadle?

Był to zurbanizowany obszar przecięty ulicą Puławską z planem zagospodarowania i kompletny brak przestrzeni publicznej. Nasze zadanie polegało na wykorzystaniu nieruchomości, która była własnością gminy i zorganizowanie tej przestrzeni bez udziału finansowego. Znaleźliśmy nowatorską ówczesnie formułę prawną bazującą właśnie na *Kodeksie cywilnym*. To się udało i dziś mieszkańcy są zadowoleni, a do listy obiektów społecznie użytecznych dołączyła nowa poczta.

Jakie zmiany warunkują wdrożenie partnerstwa publiczno-prywatnego do powszechnej praktyki?

Celowe i konieczne wydaje się precyzyjne dookreślenie celów i zasad organizowania takiego partnerstwa. Obecne wymogi w zakresie oceny ryzyka, studiów wykonalności i niezbędnych ekspertyz oznaczają czas i koszty, to zaś nie sprzyja efektywnej realizacji inwestycji. Nasze doświadczenie wskazuje, że *Kodeks cywilny* daje wystarczające ramy formalnoprawne dla skutecznego wdrażania do praktyki współpracy różnych podmiotów. Zasada ułatwiania i przejrzystości procesu inwestycyjnego, obok wzajemnego poszanowania stron, to przesłanki warunkujące powodzenie podejmowanych projektów. Partnerstwo publiczno-prywatne to wielka szansa dla samorządów.

Po raz kolejny gmina Lesznowola korzysta w województwie mazowieckim z renty pierwszeństwa. Myślę o podpisanym porozumieniu z Centrum Informacji Gospodarczej działającym pod egidą Związku Banków Polskich.

Dbanie o publiczny grosz to jedna z naszych powinności. Odzyskiwanie należności z tytułu alimentów pozwoliło nam skutecznie realizować zadania w zakresie polityki społecznej. Oczekiwana nowela ustawy o dostępie do informacji znacznie rozszerzy ten katalog, zaś program Dokumenty Zastrzeżone poprawi bezpieczeństwo obrotu gospodarczego. Wiele sobie po tej współpracy obiecuję, a wydatkowane na ten cel środki powinny się po wielokroć zwrócić. ■